

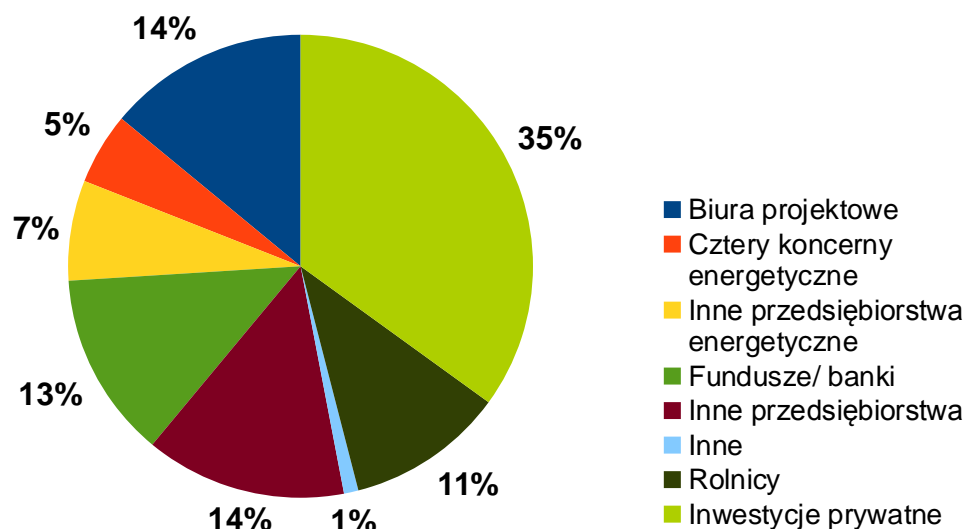
## Spółdzielnie energetyczne – przykład niemieckiej energetyki obywatelskiej

Autor: dr Karolina Jankowska, badaczka i konsultantka w zakresie polityki energetycznej, referentka ds. polityki energetycznej we frakcji Partii Piratów w Parlamencie Landu Berlin

("Czysta Energia" - nr 9/2014)

**Prawie połowa instalacji fotowoltaicznych i wykorzystujących biomasę lub biogaz, a także więcej niż połowa elektrowni wiatrowych w Niemczech została sfinansowana przez obywateli.**

To cztery razy więcej niż wynoszą inwestycje w OZE przedsiębiorstw energetycznych (rys. 1).



Rys. 1. Udział poszczególnych form własności w całkowitej zainstalowanej mocy OZE do produkcji energii elektrycznej w 2012 r. (72 900 MW).<sup>1</sup>

Te energetyczne inwestycje obywateli określa się w Niemczech mianem *Bürgerenergie*, czyli „energetyki obywatelskiej”. To wszelkie projekty, w których osoby prywatne i/lub lokalne przedsiębiorstwa (poza dużymi koncernami energetycznymi) pojedynczo lub wspólnie inwestują własny kapitał w obszarze energetyki. Chodzi nie tylko o OZE, ale o wszelkie inwestycje w energetyce, np. związane z siecią energetyczną czy oszczędzaniem energii. Możliwe są również udziały mniejszościowe obywateli<sup>2</sup>. Spółdzielnie energetyczne są jedną z form energetyki obywatelskiej.

## Rola energetyki obywatelskiej w *Energiewende*

Od 2008 r. powstało w Niemczech 718 spółdzielni energetycznych<sup>3</sup>. Ich liczba zwiększyła się więc pięciokrotnie w porównaniu do 2008 r.<sup>4</sup>. Zainwestowały one w OZE wspólnie ok. 1,35 mld euro, co przełożyło się na 708 000 kWp zainstalowanej mocy. Ilość produkowanej w tych instalacjach energii wynosi 830 000 MWh w ciągu roku, co pozwala na zaopatrzenie w energię elektryczną 230 000 przeciętnych gospodarstw domowych. Tym samym spółdzielnie energetyczne produkują więcej energii elektrycznej niż potrzebują ich członkowie. Obecnie Niemieckie Stowarzyszenie Spółdzielni (Deutscher Genossenschafts- und Raiffeisenverband e.V., w skrócie DGRV) zrzesza 145 000 członków w spółdzielniach energetycznych, w tym 130 000 osób prywatnych<sup>3</sup>. W 2013 r. o połowę wzrosła ilość członków wszystkich spółdzielni energetycznych – w 2012 r. było ich 80 000<sup>5</sup>.

Spółdzielnie energetyczne inwestują w instalacje o średniej mocy 1034 kWp. Mniej więcej co piąta spółdzielnia posiada instalacje o mocy poniżej 100 kWp<sup>3</sup>. Jednak mimo sporej i wciąż rosnącej skali zjawiska spółdzielnie energetyczne mają jedynie półprocentowy udział w produkcji energii elektrycznej z OZE w Niemczech<sup>6</sup>. Przyczyniają się więc nie tylko do transformacji energetycznej w tym kraju. Ich główna rola polega na tym, że umożliwiają pojedynczym obywatelom, niedysponującym odpowiednio dużym kapitałem, na udział w inwestycjach i w rozwoju lokalnych OZE. Przynosi to nie tylko korzyści finansowe pojedynczym członkom spółdzielni, ale też lokalnym społecznościom, dzięki poprawie bezpieczeństwa energetycznego, lokalnemu rozwojowi gospodarczemu, ochronie środowiska, a także wzrostowi akceptacji dla transformacji energetycznej oraz zwiększeniu poziomu zaufania społecznego i zaangażowania na rzecz wspólnoty.

Choć spółdzielnie energetyczne są aktywne głównie w obszarze produkcji energii elektrycznej (95%)<sup>6</sup>, zwłaszcza z fotowoltaiki, oferują również usługi w zakresie doradztwa oraz kontraktingu energetycznego, a także zajmują się sprzedażą energii oraz coraz częściej inwestują w infrastrukturę sieciową. Wraz z liberalizacją rynku energii w Niemczech pod koniec lat 90. ubiegłego wieku powstało kilka spółdzielni zajmujących się handlem energią elektryczną z OZE, takich jak Greenpeace Energy (*eingetragene Genossenschaft*, czyli „spółdzielnia zarejestrowana”), a także dziesięć spółdzielczych dostawców gazu. W ostatnich trzech latach powstało również ok. 70 nowych spółdzielczych lokalnych sieci ciepłowniczych i obecnie 16% spółdzielni energetycznych działa w obszarze zaopatrzenia w ciepło<sup>4</sup>. Ten rozwój jest częściowo związany z pogorszeniem warunków inwestowania w odnawialne źródła energii elektrycznej, zwłaszcza od czasu nowelizacji ustawy o OZE (*Erneuerbare-Energien-Gesetz*, w skrócie EEG) w 2012 r.<sup>7</sup>, i poszukiwaniem innych obszarów działalności.

Ponadto 4% spółdzielni funkcjonuje w obszarze dystrybucji energii elektrycznej<sup>6</sup>. Ten ostatnio coraz silniejszy trend do tzw. „rekomunalizacji” (*Rekommunalisierung*) sieci elektroenergetycznych oznacza zdecydowany wzrost roli spółdzielni energetycznych w procesie transformacji energetycznej. Spółdzielnie, które posiadają sieć lub które powstały w

celu uzyskania koncesji na zarządzanie siecią, stoją na stanowisku, że sieć w rękach obywateli (lub zarządzana przez przedsiębiorstwo komunalne z udziałem obywateli) może pozwolić na rozwój transparentnej, demokratycznej, zdecentralizowanej struktury wytwarzania, przesyłania i wykorzystywania energii elektrycznej. W ten sposób można wesprzeć rozwój energetyki obywatelskiej, która jest motorem transformacji energetycznej. Co jednak przyczyniło się do wzrostu popularności spółdzielni energetycznych w Niemczech, zwłaszcza w ostatnim dziesięcioleciu?

### **Prawo, tradycja i zaangażowanie**

Niemiecka spółdzielnia to forma prawna działalności gospodarczej, polegająca na dobrowolnym zrzeszeniu dowolnej ilości osób (ale min. trzech) i oparta o zasady wspólnoty, solidarności i demokracji. Podstawą funkcjonowania spółdzielni w Niemczech jest ustawa o spółdzielniach (*Genossenschaftsgesetz*), znowelizowana w 2006 r. Osoba chcąca stać się członkiem spółdzielni musi wnieść przynajmniej jeden udział finansowy (chyba że statut spółdzielni przewiduje więcej udziałów, jak również udziały niematerialne), którego wielkość ustala statut spółdzielni (może to być np. 100 euro lub 5000 euro, w zależności od celów spółdzielni). Prawie co czwarta z nich finansuje się jedynie z udziałów jej członków. W przypadku pozostałych dwie trzecie środków finansowych pozyskiwana jest od banków spółdzielczych<sup>3</sup>.

Spółdzielnia podejmuje decyzje i realizuje swoje zadania poprzez wybierane spośród członków zarząd i radę nadzorczą, a także walne zgromadzenie, w którym każdy członek ma jeden głos, niezależnie od wysokości wkładu finansowego. Jeśli spółdzielnia ponosi straty finansowe, to partycypacja w nich następuje tylko do wysokości wniesionego wkładu. Istotne jest to, że cel spółdzielni to nie maksymalizacja zysków, ale przede wszystkim pomoc gospodarza i wspieranie swoich członków. Mimo to, spółdzielnie są również zobowiązane funkcjonować efektywnie pod względem ekonomicznym, tak jak każde inne przedsiębiorstwo<sup>10</sup>. Osiągane zyski finansowe wypłacane są członkom w stosunku do zainwestowanych środków (w ostatnich latach przed reformą EEG w 2012 r. możliwe były dywidendy roczne o średniej wielkości rzędu 5-6%<sup>9</sup>, obecnie średnio 2-3%<sup>8</sup>), chyba że konieczne jest ich wykorzystanie do sfinansowania potrzebnych inwestycji czy też zabezpieczenia funkcjonowania spółdzielni<sup>10</sup>.

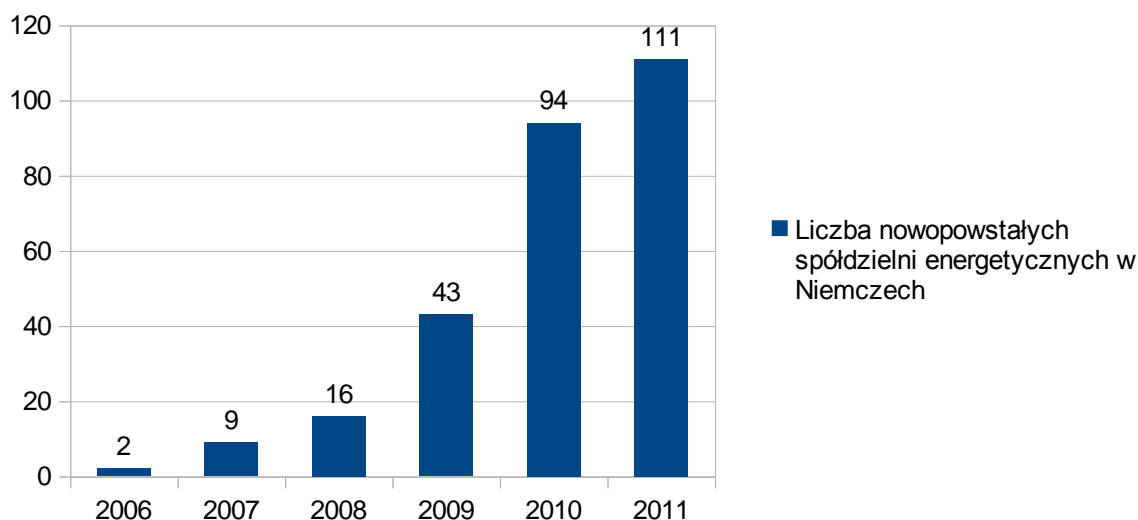
W Europie, w tym Niemczech i w Polsce, spółdzielnie mają bogatą tradycję funkcjonowania. Pierwsze zaczęły powstawać w XIX w. w okresie industrializacji i w związku z pogorszeniem warunków bytowych ludności. Celem było wzmocnienie wspólnych interesów poprzez współdziałanie, wzajemną pomoc i samorządność, początkowo przede wszystkim w obszarze mieszkalnictwa. Z czasem spółdzielnie zaczęły powstawać też w innych obszarach i obecnie prosperują praktycznie w każdej branży: od rzemiosła, przez handel po instytucje finansowe<sup>10</sup>.

Również spółdzielnie energetyczne mają w Niemczech długoletnią tradycję. W okresie Republiki Weimarskiej ponad 6000 spółdzielni działało w obszarze zaopatrzenia w energię

elektryczną. Większość została „wyparta” z rynku i zmuszona do zakończenia działalności na skutek przyjęcia ustawy o energetyce w 1935 r., która wprowadziła i zagwarantowała monopole państwowe w zakresie zaopatrzenia w energię. W późniejszym okresie możliwości spółdzielni w obszarze energetyki były redukowane przez monopolistyczną pozycję wielkich koncernów energetycznych na rynku<sup>4</sup>. Sytuacja poprawiła się liberalizacji rynku energii elektrycznej i gazu w Unii Europejskiej w latach 90. XX w. Był to więc pierwszy krok na drodze do ponownego rozwoju spółdzielczości energetycznej, nie tylko w Niemczech.

Kolejnym istotnym czynnikiem, który przyczynił się do boomu spółdzielczości energetycznej w Niemczech, było przyjęcie ustawy EEG w 2000 r., która wprowadziła wsparcie dla rozwoju OZE w formie taryf stałych. Mechanizm ten zapewnił bezpieczeństwo inwestycyjne oraz dostęp do kredytów, gdyż banki były zainteresowane projektami OZE wspieranymi w ramach EEG<sup>8</sup>.

Trzeba jednak podkreślić, że samo EEG nie byłoby kamieniem milowym na drodze do rozwoju spółdzielni energetycznych w Niemczech, gdyż początkowo w OZE inwestowały jedynie pojedyncze osoby prywatne. Dopiero nowelizacja wspomnianej ustawy o spółdzielniach w 2006 r. przyniosła ożywienie. Zapewniła nie tylko kilka ułatwień formalnych dla głównie małych spółdzielni (m.in. trzech członków założycieli, a nie siedmiu, jak do tej pory; jeden członek zarządu, a nie dwóch w zarządzie i trzech w radzie nadzorczej w spółdzielniach do 20 osób; ułatwienia dotyczące kontroli; jaśniejsze przepisy dotyczące finansowania), ale też wywołała dyskusję nt. roli i funkcjonowania spółdzielni<sup>8</sup>. Od 2006 r. liczba spółdzielni energetycznych zaczęła w Niemczech systematycznie wzrastać (rys. 2).



Rys. 2. Liczba nowopowstałych spółdzielni energetycznych w Niemczech w latach 2006-2011.<sup>9</sup>

Jednakże chyba najważniejszym powodem boomu jest sama *Energiewende*. Niemcy jako społeczeństwo odznaczają się wysokim poziomem świadomości ekologicznej, która wiąże się również z potrzebą działania na rzecz dobra wspólnego, jakimi są czyste środowisko i zapobieganie zmianom klimatu. A stąd już blisko do wspólnego działania. Tym bardziej, że

wspólne inwestycje na rzecz *Energiewende* pozwalają nie tylko wspierać finansowo tę transformację (co nie jest możliwe np. w ramach stowarzyszenia). Pozwalają one również aktywnie wpływać na jej kierunek, ze względu na demokratyczną formułę podejmowania decyzji w ramach spółdzielni (co nie jest możliwe np. w ramach spółki komandytowej)<sup>8</sup> Dodatkowo członkowie spółdzielni mogą partycypować w jej dochodach (czego nie przewiduje np. forma prawna spółki z ograniczoną odpowiedzialnością).

Kolejną zaletą spółdzielni jest znikomy odsetek bankructw tej formy działalności (ok. 0,1% wszystkich bankructw w Niemczech)<sup>9</sup>. Wiąże się to z tym, że aby założyć spółdzielnię, należy przedłożyć koncepcję i plan finansowy do DGRV w celu uzyskania pozwolenia na rejestrację. Jest to spory wysiłek, który jednak opłaca się, gdyż podejmuje go wiele osób zainteresowanych założeniem spółdzielni, łącząc tym samym wiedzę i doświadczenie w przygotowaniu porządnego planu działalności<sup>8</sup>. Z tej wiedzy i umiejętności spółdzielnie korzystają również na etapie rozwoju projektów. Co więcej, spółdzielnia nie tylko łączy chęci i możliwości, ale również motywuje, np. właścicieli odpowiednich dachów, aby oddać je do dyspozycji (bezpłatnie lub na zasadzie wynajmu) pod wspólną inwestycję w OZE. Samodzielna inwestycja na własnym dachu jest często zbyt kosztowna i pracochłonna, aby ją rozpocząć<sup>9</sup>.

Również gminy w Niemczech są bardzo ważnymi partnerami spółdzielni energetycznych, nie tylko dzięki udostępnianiu dachów i budynków komunalnych na inwestycje. Często to właśnie burmistrz wychodzi z inicjatywą założenia spółdzielni energetycznej i stara się przekonać do tej idei mieszkańców<sup>3</sup>.

## **Perspektywy**

Od czasu nowelizacji ustawy EEG w 2012 r. rozwój spółdzielni energetycznych w Niemczech trochę spowolnił. Spowodowane było to pogorszeniem warunków inwestycyjnych dla OZE, na co przede wszystkim wpłynęły redukcja taryf stałych i niepewność co do ich wielkości w przyszłości, a także skreślenie pod koniec 2013 r. tzw. *Grünstromprivileg* („przywilej zielonej energii elektrycznej”), dzięki któremu sprzedaż energii elektrycznej z OZE zwolniona była z naliczania opłaty na poczet ich wsparcia (tzw. *EEG-Umlage*). W tej sytuacji zmniejszyła się rentowność projektów spółdzielczych (i nie tylko tych), co nieco zniechęciło do inwestycji w ich ramach.

Nowa reforma EEG, która weszła w życie 1 sierpnia br., wprowadziła dalsze, potencjalnie niekorzystne dla spółdzielni oraz dla całej energetyki obywatelskiej zmiany. Chodzi przede wszystkim o obowiązek sprzedaży energii elektrycznej na giełdzie (od 1 sierpnia br. dla instalacji od 500 kW mocy i od 1 stycznia 2016 r. dla instalacji od 100 kW mocy), wprowadzenie obowiązku opłacania części *EEG-Umlage* za energię elektryczną zużywaną na własne potrzeby oraz zastąpienie mechanizmu taryfy stałej aukcjonowaniem od najpóźniej 2017 r. Istnieje obawa, że zmiany te zwiększą ryzyko finansowe projektów obywatelskich, a głównym beneficjentem wsparcia i inwestorem w OZE staną się wielkie koncerny energetyczne, co tylko spotęguje ich dominację na rynku. Trudno powiedzieć, czy taka jest

rzeczywiście intencją obecnego rządu Niemiec. Ministerstwo Gospodarki i Energii uspokaja, że aukcje będą tak organizowane, aby w dalszym ciągu wsparcie mogło otrzymywać możliwie jak najwięcej producentów OZE: spółdzielnie tak samo jak koncerny, a małe inicjatywy obywatelskie podobnie jak przedsiębiorstwa komunalne<sup>6</sup>. Szkoda byłoby, gdyby okazało się to tylko politycznym mydleniem oczu. Potencjał współpracy i zaangażowania w ramach spółdzielni energetycznych na rzecz dobra wspólnego jest nie do przecenienia.

## Źródła

1. AEE/Trend Research: 04/2013 w: *Energiezukunft*. Heft 16. Sommer 2014.
2. [www.trendresearch.de/download/dispos/Definition\\_und\\_Marktanalyse\\_von\\_Buergerenergie\\_in\\_Deutschland\\_trendresearch.pdf](http://www.trendresearch.de/download/dispos/Definition_und_Marktanalyse_von_Buergerenergie_in_Deutschland_trendresearch.pdf).
3. [www.energiezukunft.eu/umwelt/politik/investitionsrueckgang-bei-buergerenergie-nach-eeg-novellegn102302/](http://www.energiezukunft.eu/umwelt/politik/investitionsrueckgang-bei-buergerenergie-nach-eeg-novellegn102302/).
4. [www.energiegenossenschaften-gruenden.de/fileadmin/user\\_upload/downloads/Gruendungsbrochure\\_Energiegenossenschaften\\_A4\\_WEB.pdf](http://www.energiegenossenschaften-gruenden.de/fileadmin/user_upload/downloads/Gruendungsbrochure_Energiegenossenschaften_A4_WEB.pdf).
5. <http://pl.boell.org/sites/default/files/downloads/Prezentacja-Karolina-Jankowska-OSES-2013.pdf>.
6. [www.diw.de/de/diw\\_01.c.470180.de/presse/diw\\_roundup/energiegenossenschaften\\_in\\_der\\_energiewende.html](http://www.diw.de/de/diw_01.c.470180.de/presse/diw_roundup/energiegenossenschaften_in_der_energiewende.html).
7. Jankowska, K.: *Niemiecka polityka wsparcia PV – zmiany i wyzwania*. „Czysta Energia” 2/2013.
8. [www.energiedialog.nrw.de/burger-wollen-an-der-energiewende-mitwirken/](http://www.energiedialog.nrw.de/burger-wollen-an-der-energiewende-mitwirken/).
9. [www.kommunal-erneuerbar.de/fileadmin/content/PDF/Energiegenossenschaften\\_web\\_normal.pdf](http://www.kommunal-erneuerbar.de/fileadmin/content/PDF/Energiegenossenschaften_web_normal.pdf).
10. [www.energiegenossenschaften-gruenden.de/fileadmin/user\\_upload/downloads/Artikel/Die\\_Energiegenossenschaften.\\_Ein\\_kooperatives\\_Beteiligungsmodell\\_01.pdf](http://www.energiegenossenschaften-gruenden.de/fileadmin/user_upload/downloads/Artikel/Die_Energiegenossenschaften._Ein_kooperatives_Beteiligungsmodell_01.pdf).